Posłuchaj

()

Czas lektury: 2 minuty

Pierwsza niedziela Wielkiego Postu

Lekcja 7
Czytanie Ewangelii świętej według Mateusza
Mt 4:1-11

Onego czasu: Jezus zawiedziony był na pustynię od Ducha, aby był kuszony przez szatana. A gdy pościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, potem łaknął. I przystąpiwszy kusiciel rzekł Mu: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzecz, aby te kamienie chlebem się stały». On zaś odpowiadając rzekł: «Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkim słowem,

Copyright Mavientura Projects e.K>

które pochodzi z ust Bożych».
Wtedy wziął Go diabeł do miasta świętego i postawił na szczycie świątyni i powiedział Mu: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się na dół; albowiem napisane jest, iż Aniołom swoim rozkaże o tobie, a oni na rękach cię poniosą, abyś snadź nie zranił o kamień nogi swojej». A Jezus odrzekł: «Powiedziane jest również: Nie będziesz kusił Pana Boga twego».
Znowu wziął Go diabeł na górę wysoką bardzo i ukazał Mu wszystkie królestwa świata i wspaniałość ich, i rzekł Mu: «To wszystko oddam tobie, jeśli upadłszy złożysz mi pokłon». Tedy mu rzekł Jezus: «Idź precz, szatanie, albowiem napisane jest: Panu Bogu twojemu kłaniać się będziesz i jemu samemu służyć będziesz».
Wówczas opuścił Go diabeł, a oto Aniołowie przystąpili i służyli Jemu.

Homilia świętego Grzegorza, Papieża
Homilia 16. na Ewangelię

Niektórzy mają zazwyczaj co do tego wątpliwości, jaki duch zaprowadził Jezusa na pustynię, ponieważ jest dodane: Wziął Go diabeł do miasta świętego. I znowu: Wziął Go na górę wysoką bardzo. Jednakże z całą prawdą, bez jakichkolwiek wątpliwości zgodnie się przyjmuje i wierzy, iż Duch Święty Go zaprowadził na pustynię. Jego Duch tam Go zawiódł, gdzie potem zły przyszedł Go kusić. Gdy jednak jest powiedziane, iż diabeł wziął Boga-Człowieka na wysoką górę lub do świętego miasta, to umysł wzbrania się w to wierzyć, a ludzkie uszy lękają się, to słysząc. A jednak poznajemy, iż nie jest to nie do wiary, jeśli zważymy, co się z Nim działo w innym czasie.
V. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

R. Bogu niech będą dzięki.

R. Rozdzierajcie serca wasze, a nie szaty wasze, a nawróćcie się do Pana, Boga waszego:
* Bo dobrotliwy i miłosierny jest.
V. Niech opuści złośnik drogę swoje, a mąż nieprawy myśli swe, i niech się nawróci do Pana, a zmiłuje się nad nim.
R. Bo dobrotliwy i miłosierny jest.

[redacted]
Z pewnością głową wszystkich nieprawych jest diabeł, a wszyscy nieprawi są tej głowy członkami. Czyż nie diabła członkiem był Piłat? Czyż nie diabła członkami byli żydzi prześladujący Chrystusa i żołnierze krzyżujący Go? Cóż więc dziwnego, że pozwolił mu zawieść się na górę — On, który zniósł nawet to, że przez jego członki został ukrzyżowany? Nie jest zatem niegodne Odkupiciela Naszego to, że zechciał być kuszony — On, który przyszedł, by zostać zabity. Sprawiedliwe wszak było, by tak nasze pokusy zwyciężył swoimi pokusami, jak też i naszą śmierć przybył pokonać swoją śmiercią.
℣. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℟. Ułam łaknącemu chleba twego, a ubogie i tułające się wprowadź do domu twego.
* Tedy wyniknie jako zaranie światłość twoja, i pójdzie przed obliczem twojem sprawiedliwość twoja.
℣. Gdy ujrzysz nagiego, przyodziej go, a nie gardź ciałem twojem.
℟. Tedy wyniknie jako zaranie światłość twoja, i pójdzie przed obliczem twojem sprawiedliwość twoja.

Ale trzeba nam wiedzieć, że pokusa działa trzema sposobami: przez przedłożenie, przez przyjemność i przez przyzwolenie. I my, kiedy jesteśmy kuszeni, najczęściej popadamy w przyjemność, albo też w przyzwolenie — bo porodzeni z grzechu ciała, w sobie samych także niesiemy to, przez co znosimy rozdarcia. Bóg zaś, który wcielony w łonie Dziewicy, przyszedł na świat bez grzechu, nie znosił w sobie żadnej sprzeczności. Mógł więc być kuszony przez przedłożenie, lecz nie tknęła Jego umysłu przyjemność grzechowa? I dlatego cała ta diabelska pokusa wydarzyła się na zewnątrz — nie wewnątrz.
℣. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℟. Bóg rozkazał swoim Aniołom, aby cię strzegli na wszystkich twych drogach.
* Będą cię nosili na rękach, abyś stopy nie uraził o kamień.
℣. Będziesz stąpał po żmii i bazyliszku, a lwa i smoka podepczesz.
℟. Będą cię nosili na rękach, abyś stopy nie uraził o kamień.
℣. Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.
℟. Będą cię nosili na rękach, abyś stopy nie uraził o kamień.

Modlitwy {z Temporału}

V. Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.
R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się
Boże, który Kościół Twój dorocznem zachowywaniem Wielkiego Postu oczyszczasz: udziel wiernym Twoim łaski osiągnięcia przez dobre uczynki tego. co przez ten post otrzymać usiłują.
Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna: który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg, przez wszystkie wieki wieków.
R. Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related